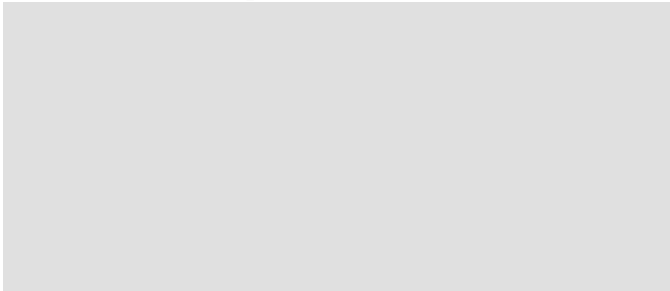


dr Jacek Czabański

adres do korespondencji:



Warszawa, dnia 19 maja 2016 r.

Szanowny Pan

Zbigniew Ziobro

Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny

ZAWIADOMIENIE

o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa

Na podstawie art. 304 § 1 Kodeksu postępowania karnego zawiadamiam o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez osoby zarządzające w latach 2006-2009:

- Bank Millennium S.A.;
- Getin Bank S.A. (obecnie Getin Noble Bank S.A.);
- GE Money Bank (obecnie Bank BPH S.A.);
- Kredyt Bank (obecnie Bank Zachodni WBK S.A.);
- Deutsche Bank Polska S.A.;
- Nordea Bank Polska S.A. (obecnie PKO BP S.A.);

a polegającym na masowym wprowadzaniu w błąd osób zaciągających kredyty hipoteczne denominowane oraz indeksowane do kursu waluty obcej co do rzeczywistego kosztu zaciąganego kredytu, a to poprzez świadome składanie fałszywych zapewnień wskazujących na niższy niż faktyczny całkowity koszt tych kredytów oraz niższą niż faktycznie rzeczywistą roczną stopę oprocentowania tych kredytów, a przez to doprowadzenie setek tysięcy konsumentów do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości celem osiągnięcia przez banki korzyści majątkowej w postaci zawarcia umowy kredytowej na korzystniejszych dla siebie warunkach niż przedstawiane konsumentom, co wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego w art. 286 § 1 w zw. z art. 294 § 1 Kodeksu karnego.

UZASADNIENIE

Obowiązek przedstawiania kredytobiorcom informacji o całkowitym koszcie kredytu oraz rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania został zawarty w rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego wydanej w marcu 2006 r. na podstawie art. 137 pkt 5 Prawa bankowego. Rekomendacja 19 zawierała punkt 5.1.3 w brzmieniu:

Bank powinien przedstawiać kredytobiorcom informacje o całkowitym koszcie kredytu oraz rzeczywistej rocznej stopie procentowej uwzględniające koszty znane w momencie zawarcia umowy. Służyć temu powinno również zamieszczanie w ogłoszeniach i reklamach dotyczących kredytu, zawierających warunki udzielania kredytu rzeczywistej rocznej stopy procentowej, wyliczonej od całkowitego kosztu kredytu.

Całkowity koszt kredytu oraz rzeczywista roczna stopa oprocentowania są syntetycznymi wskaźnikami wymaganymi prawem Unii Europejskiej pozwalającymi poznać konsumentowi rzeczywisty koszt kredytu, z uwzględnieniem wysokości oprocentowania, okresu spłaty, kosztów prowizji oraz innych dodatkowych opłat.

Tym samym wysokość całkowitego kosztu kredytu jest podstawową informacją dla kredytobiorcy, która obrazuje koszty związane z danym kredytem, jakie kredytobiorca poniesie. Informacja ta pokazuje kredytobiorcy czy stać go na kredyt, jak również czy oferta danego banku jest lepsza czy gorsza od oferty innego banku. Również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wielokrotnie podkreślał wagę tej informacji dla

konsumenta i obowiązek banku dochowania szczególnej zawodowej (patrz wyrok *Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10 Jana Pereničová i Vladislav Perenič przeciwko SOS financ, spol. s r. o.*).

Tymczasem, jak wykazała analiza dziesiątek umów kredytowych zawartych przez konsumentów ze wskazanymi w zawiadomieniu bankami, we wszystkich analizowanych przypadkach deklarowany przez bank całkowity koszt kredytu oraz roczna rzeczywista stopa oprocentowania były znacząco zaniżone. Wielkość zniżenia całkowitego kosztu kredytu wahała się od kilkunastu tysięcy złotych do kilkudziesięciu tysięcy, a nawet przekraczała wartość 100 tysięcy złotych, a rzeczywiste oprocentowanie kredytu było o 1-2% wyższe niż deklarowane.

Poniżej znajduje się kilka wybranych przykładów praktyki zaniżania całkowitego kosztu kredytu i wprowadzania konsumentów w błąd:

Bank	Kwota kredytu	Deklarowany przez bank całkowity koszt kredytu	Rzeczywisty całkowity koszt kredytu	Wielkość zniżenia kosztów kredytu
Bank Millennium S.A.	240.784,00 zł	224.644,01 zł	239.949,91 zł	15.305,90 zł
Getin Bank S.A. (obecnie Getin Noble Bank S.A.)	628.421,17 zł	678.808,40 zł	790.754,64 zł	111.937,24 zł
GE Money Bank (obecnie Bank BPH S.A.)	313.922,40 zł	163.141,65 zł	202.833,91 zł	39.692,26 zł
Kredyt Bank (obecnie Bank Zachodni WBK S.A.)	680.000,00 zł	587.421,84 zł	627.836,64 zł	40.414,80 zł

Jednocześnie chcę podkreślić, że we wszystkich kilkuset analizowanych przeze mnie umowach ze wskazanymi wyżej bankami okazywało się, że za każdym razem banki wprowadzały w błąd konsumentów podając znacząco zaniżone wartości całkowitego kosztu kredytu. Nie było ani jednego przypadku, aby wartość podawana przez którykolwiek z powyższych banków odpowiadała rzeczywistym kosztom kredytu.

Powodem tak znaczącego zaniżania przez banki kosztów kredytu było nieuwzględnianie przez banki faktu, że w kredytach denominowanych oraz indeksowanych do waluty obcej, banki zgodnie z zapisami przygotowanych przez siebie umów, stosowały dwa różne kursy dla przeliczania zobowiązań banku (wypłata kredytu) oraz kredytobiorcy (spłaty rat).

Zgodnie z postanowieniami umów kredytowych, kwota wypłacanego kredytu w złotych polskich była przeliczana na równowartość kwoty w walucie obcej według kursu kupna danej waluty stosowanego przez bank. Jednak zobowiązanie kredytobiorcy było przeliczane według wyższego kursu sprzedaży tej waluty. Oznacza to, że wartość spłat kredytu była znacząco wyższa niż kwota udzielonego kredytu powiększona o oprocentowanie. Nawet gdyby kredytobiorca spłacił kredyt jeszcze tego samego dnia, w którym go otrzymał, musiałby zapłacić kwotę znacząco wyższą niż kwota otrzymanego kredytu. Tego rodzaju opłata, pobierana z tytułu spreadu walutowego, będąca skutkiem stosowania przez bank dwóch różnych kursów walutowych do przeliczania zobowiązań swoich i kredytobiorcy, stanowi dodatkowe wynagrodzenie banku a jednocześnie znaczący koszt kredytu dla konsumenta i powinna być ujawniona w składanej przez bank deklaracji dotyczącej całkowitego kosztu kredytu oraz rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania.

Fakt, że banki zaniżały podawaną przez siebie wielkość całkowitego kosztu kredytu oraz wysokość rzeczywistej stopy oprocentowania wprowadzał konsumentów w błąd co do faktycznych kosztów kredytu, skłaniając ich do podejmowania decyzji o zaciągnięciu zobowiązania, którego inaczej by nie zaciągnęli, o ile znalazliby rzeczywiste koszty kredytu. W rezultacie kredytobiorcy ponosili dodatkowe koszty związane z obsługą zaciągniętego zobowiązania kredytowego, które było im przedstawiane jako tańsze w obsłudze niż było to w rzeczywistości.

Ponadto zaniżanie całkowitych kosztów kredytu przez niektóre banki prowadziło do nierównej konkurencji na rynku, gdyż produkt kredytowy oferowany przez banki stosujące te praktyki wydawał się tańszy niż produkt oferowany przez banki rzetelnie pokazujące całkowity koszt kredytu, podczas gdy w rzeczywistości produkt ten był znacznie droższy, a przez to mniej konkurencyjny.

Zgodnie z raportem Komisji Nadzoru Finansowego suma pobranych przez bank wynagrodzeń z tytułu tzw. spreadu, a więc różnicy pomiędzy stosowanym do przeliczeń zobowiązań banku i kredytobiorcy kursu kupna i kursu sprzedaży waluty obcej, sięgnęła kwoty 15,2 miliardów złotych (Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, *Informacja w zakresie skutków projektu ustawy o sposobach przywrócenia równości stron niektórych umów kredytu i umów pożyczki. Wpływ na instytucje kredytowe*, marzec 2016 r., s. 33). Zważywszy na to, że wskazane w zawiadomieniu banki odpowiadają za większość udzielonych w tym czasie kredytów denominowanych oraz indeksowanych, należy szacować, że straty konsumentów z tytułu oszustwa banków należy liczyć w miliardach złotych.

Mając powyższe na względzie zasadne jest wszczęcie postępowania karnego celem ustalenia, które z osób zarządzających wskazanymi bankami podjęły decyzje o wprowadzaniu w błąd konsumentów co do rzeczywistych kosztów proponowanego im produktu finansowego i pociągnięcie tych osób do odpowiedzialności karnej.

W przypadku skazania osób zarządzających wskazanymi bankami w dalszej kolejności należy rozważyć wszczęcie postępowania przeciwko bankom na podstawie ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary.

Proszę jednocześnie o poinformowanie mnie oraz opinii publicznej o wynikach postępowania.

Z poważaniem,

Dr Jacek Czabański